

# GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięczn. z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbiorców pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Krajowej Oszczędnościowej Nr. 61206.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Czestochowa, Najśw. Marji P. Śl. Tel. 3245. Strz. p. 6.  
Redaktor lub Jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekwizytów nadawanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadpisane 40 gr., za tekstem 30 gr. Ilość ogłoszeń wierszy dalszy wyrost po 15 gr. Najniższe ogni drobne 21 1/2. Ogłoszenia samiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia agrarnczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ofertowania skłonne, awanturnicze, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

## Tryumf elektryczności

Niemą dziś żadnej przesady w powiedzeniu, że poziom kulturalny danego kraju może być zmierzony ilością spożytego prądu elektrycznego. Godne uwagi jest i to, że dzięki elektryczności odżyły na nowo małe warszaty przemysłowe i rzemiosła. Szerokie zastawanie siły pary powołało do życia wielki przemysł, dzięki zaś możliwości doprowadzenia energii elektrycznej za pomocą przewodów nawet do najmniejszych warszatów, zaczęły one skutecznie wpółzawodniczyć z wielkim przemysłem, a w dobie kryzysu te właśnie małe przedsiębiorstwa przemysłowe okazały się żywotniejsze od wielkich. Nie ulega wątpliwości, że zawiądująca to w znacznym stopniu energia elektrycznej, bez zmechanizowania ich bowiem do współzawodnictwa mowy być nie mogło, a mechanizacja mogła być dokonana wyłącznie dzięki elektryczności i jej różnorodnym zastosowaniom.

Jakoż rozwój elektryfikacyjny idzie dość dużymi krokami. W ciągu ostatniego pięciolecia, obejmującego już początek przełomu gospodarczego, światowa wytwórczość energii elektrycznej się 167,504 mil. KWh. wzrosła do 252,462 mil. KWh, tj. zwiększyła się o 50,7 proc. Wzrost ten widzimy we wszystkich krajach, jakkolwiek nader nierównomiernie. Produkcja energii elektrycznej w Afryce stawała się ledwie pierwsze kroki w ciągu pięciolecia wzrosła tylko o 19,8 proc. (z 1,869 do 2,240 mil. KWh.) i w Azji wzrost ten wyniósł 38,1 proc. (z 10,505 do 14,511 mil. KWh), w Ameryce — 48,6 proc. (z 78,127 do 116,061 mil. KWh), w Australii — 73,1 proc. (z 2,014 do 3,486 mil. KWh), wreszcie w Europie — o 54,9 proc. (z 74,989 do 116,164 mil. KWh). Wytwożność ta na poszczególne kraje rozkłada się nader nierównomiernie. W Japonii wynosi ona 12,036 mil. KWh., a na pozostałą Azję przypada tylko 2,475 mil. w Stanach Zjednoczonych wynosi 95,638 mil. KWh., a w całej Ameryce 116,061 mil. KWh. itd.

Ogółem z 252,462 mil. KWh. na Amerykę i Europę przypada po 460 proc., na Afrykę 0,9 proc., na Azję 5,7 proc. i na Australję 1,4 proc. Tak więc w produkcji tej bierze udział głównie Europa i Ameryka, przyczem wytwórczość Stanów Zjednoczonych, stanowi 37,9 proc. ogólnego światowej produkcji, a więc przeszło trzecią część.

Polska pozostała niestety w tyle za innymi krajami, a wytwórczość jej wynosi tylko 0,9 proc. produkcji światowej. U nas na jednego mieszkańca przypada około 70 KWh, wówczas gdy w Stanach Zjednoczonych 782 KWh. w Kanadzie 1.808. w Niemczech 478, w Włoszech 235, w Anglii 400, w Szwecji 866 itd. Pomimo niewątpliwego postępu w tym kierunku mamy jeszcze bardzo dużo do odrobienia. Ostatnio kryzys wywołał nawet spadek spożycia, które dopiero w r. 1933 wrócić zaczęło. W Polsce istnieją jednak szczególnie niepomysłne warunki dla rozwoju elektryfikacji. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim sprawę opłat i opodatkowania energii elektrycznej.

Opłaty za prąd obliczane w sposób nader niejedynolity, a ile miast, tyle istnieją tary. Właściwie chodzi nietylko o opłaty na cele oświetleniowe, ile dla użytku domowego. Największe miasto, stolica nasza, ma taryfe jednakową tak na światło, jak na użytek dogmowy. Nic dziwnego, że w Warszawie prąd jest używany prawie wyłącznie na cele oświetlenia. Zagranicą natomiast czyni się bardzo dużo, aby zachęcić do szerokiego stosowania elektryczności w gospodarstwie domowym (kuchnia, prasowanie, grzejniki, lodownice pokojowe). W Stanach Zjednoczonych w

r. 1933 sprzedano milion lodowni pokójowych, a u nas nawet niewiadomo, czy są one gdziekolwiek w użyciu. W Berlinie wprowadzono niedawno specjalną taryfe nocną, wynoszącą 4 fen. (około 8 i pół gr.)



## Kadry niemieckiej armji

JEDEN PODOFICER NA

TRZECH ŻOŁNIERZY.  
Paryż. — „Mercure de France” z 1-go kwietnia ogłasza artykuł, poświęcony mobilizacji armji niemieckiej. Jakby wynikało z cyfr na rok 1932, obecna Reichswehra składa się z 4.300 oficerów, 21.000 podoficerów i 64.000 żołnierzy. Jeden podoficer przypada więc na trzech żołnierzy, podczas gdy normalny stosunek wynosi 1 podoficer na 15 żołnierzy. Kompanja piechoty Reichswehry liczy 30 podoficerów, kompanja w czasie mobilizacji posiada tylko 9 podoficerów. Znaczy to, że każda jednostka może dostarczyć kadr dla trzech jednostek. Każdy pułk w czasie pokoju tworzy więc kadrę trzech pułków, czyli dywizji. Każda kompanja zmobilizowana składa się z 150 żołnierzy, z czego 50 żołnierzy armji czynnej, 25 rezerwistów i 75 z oddziałów szturmowych. Reichswehra posiada 119 pułków, mając tylko 41 pułków, oraz 703 wyższych oficerów, przydzielonych do

za 1 kw. Widocznie tamtejszej elektrowni nawet taka opłata się kalkuluje, ile że elektrownia w nocy również jest czynna. Jednym słowem nie widać wysiłków różniczkowania opłat w zależności od celu, na który zużywa się prąd.  
Drugą przeszkodą w kierunku korzystania z usług energii elektrycznej jest dość niefortunnie pomyślany system opodatkowania tej energii, które wynosi 10 proc. od rachunku. Każdy rozumie, że opłaty

Włoszenie przygotowania do polowy losost.

Na całym wybrzeżu wra przygotowania do wiosennych połowów losost. Rybacy na niektórych odcinkach morza polskiego już od kilku dni łowią losostie na niewody przybrzeżne. Złodec nasze przedstawia chwilę „montowania” olbrzymiego niewodu losostowego, zwanego z kaszubska „laskorn”.

## HEMOROIDY Leczy HEMORIN - Klawe

nie mogą być wszędzie jednakowe, a im spożycie jest mniejsze, em wyższe być one muszą wobec wysokich kosztów tej inwestycji. Podatek od energii elektrycznej zamiast różnice te możliwie niwelować właśnie je potęguje. W dużych ośrodkach miejskich, gdzie prąd jest tańszy opłata na rzecz skarbu państwa są niewysokie, a w małym miasteczku, gdzie jest on znacznie niżej, opłaty są również niewspółmiernie wyższe. Zamiast degeneracji, stosowana jest jakby progresja. Jakiśkolwiek szesć województw kresowych, datku tego nie opłaca, to jednak miastami są przez podatek ten wyraźnie pokrzywdzone.

Referent, popierający ustawę o podatku tym na plenum Sejmu, obliczył, że mieszkańca jednoizbowe opłacają podatek w skali od 20 do 70 groszy miesięcznie. Przy dzisiejszym zużyciu szerokich warstw pracujących jest to różnica zbyt duża. To też nic dziwnego, że u nas w spożyciu energii elektrycznej zachodzą różnice, jak mo że nigdzie. Spożycie to bowiem w województwach centralnych wynosi 34,9 proc. ogólnej konsumpcji (ludność tych województw stanowi 41,1 proc., i w południowych — 12,3 proc. (ludność 26,6 proc.), i we wschodnich 0,5 proc. (ludność 17,4 proc.) Zauważa się na tem polu mamy do odrobienia. Z. K.

## Otto Habsburg

gotów do powrotu do Austrii.  
Genewa. — „Genfer Tageszeitung” przynosi sensacyjną wiadomość o wielkim zebraniu przywódzów legitymistycznych Austrii i Węgier, jakie miało się odbyć w czasie świąt Wielkanocnych na zamku w Stenekerzeel w Belgji, siedzibie arcyksięcia Ottona Habsburga. Wedle informacji wspomnianego dziennika zebraniu przewodniczył osobiście arcyksięstwo Otton, a obecna była również eka cesarzowa Zyta, która przed kilkunastu dniami przybyła do Stenekerzeel z Paryża. Wśród zebranych znajdował się mian. dr. Wiesner, wódz austriackich legitymistów, zaś obóz węgierskich legitymistów reprezentował hr. Pałłowiczni i hr. Zichy. Ogółem w zebraniu uczestniczyło około 30 osób. Dr. Wiesner złożył odczytane sprawozdanie ze stanu pryncypalnej konstytucji austriackiej, zaś hr. Pałowiczni poinformował arcyksięcia Ottona o rozwoju propagandy monarchistycznej na Węgrzech.

Jak się „Genfer Tageszeitung” z rzekomo wiarygodnego źródła dowiaduje, arcyksięstwo Otton Habsburg miał wyrazić zgodę na natychmiastowy powrót do Austrii z chwilą wprowadzenia w życie nowej konstytucji, przyczem jednak osobiście zaproponował zmianę kilku punktów projektu konstytucji, dotyczących interesów prywatnych rodziny Habsburgów na terenie Austrii. Dr. Wiesner zobowiązał się do zakomunikowania arcyksięciu Ottonowi miarodajnym czynnikom w Austrii.

## Bojówki komunistów i socjalistów

PRZYGOTOWUJĄ ROZRUCHY

REWOLUCYJNE WE FRANCJI  
Paryż. — „Liberte” zamieszcza artykuł o przygotowaniach do rewolucji, cynionej przez partje komunistyczną i socjalistyczną, należących do SFIO. Zdaniem dziennika, między bardziej aktywnymi żywiołami partji SFIO, i komunistami do szło ostatnio do porozumienia co do wspólnych przygotowań. Zorganizowane i zmobilizowane oddziały szturmowe partji komunistycznej wynoszą obecnie 6.000 ludzi. Liczba ta jednak nie obejmuje organizacji młodzieży komunistycznej oraz socjalistycznej, złożonych z cudzoziemców, które są obliczane na około 3.000, w tem 1.800 uciekinierów z Niemiec.

Przewidywane są dwie strefy koncentracyjne dla tych efektywów, wynoszących około 12 — 13.000 ludzi. Są to tylko oddziały, mające rozpocząć akcję. Do nich przyłączyć się mają elementy, których rola polegałaby na odcięciu Paryżu od prowincji, sabotażach na kolejach i drogach.

Po dniu 6 lutego sprowadzono do Francji z zagranicy wielkie ilości broni, którą organizacje lewicowe zamagazynowały w fabrykach bez wiedzy właścicieli. Dziennik twierdzi, że został opracowany również szczegółowy plan tych organizacji.  
Paryż. — Skrajnie lewicowe, bojówki czynią gorączkowe przygotowania do

265 istniejących batalionów. W każdym pułku piechoty istnieje więc 3-elt pułkowników, w każdym zaś pułku artylerji 6-ciu pułkowników. W ten sposób 21 pułków piechoty, dozwolonych przez traktat wersalski, może dostarczyć w razie potrzeby 21 dywizji piechoty, w tem 1 dywizji zmotoryzowanej. Będzie to armja szturmowa pierwszej linii. Pułki posiadają jednak zawsze oprócz 3-ch batalionów dozwolonych przez traktaty jesszcze, 4-ty niedozwolony batalion. Te ostatnie bataliony przeznaczone są do użycia w razie mobilizacji jako następna grupa, albo jako armja okupacyjna. Jeśli chodzi o materiał wojenny, to w przeważnej części materiał taki już istnieje. Produkcja przemysłowa ulega takiej intensyfikacji, że Niemcy dysponują już odpowiednim materiałem artyleryjskim i motornym, koniecznym do uzbrojenia 21 dywizji.

## Czy Niemcy uzbrajają powstańców

MAROKAŃSKICH PRZECIWO FRANCJI?

Paryż. — Czy Niemcy zbroją przeciwko Francji półdzikie plemiona w marokańskim Atlasie? Rewelacyjny artykuł o tajemniczych podrózkach niemieckiego statku „Optimist” zdaje się tego dowodzić. Statek „Optimist” zatrzymał się 12 marca w Rotterdamie celem załadowania 300 tonn towarów.  
Według zeznania pewnego robotnika portowego na okręcie znajdowała się już

wówczas znaczna ilość karabinów, struty kolczaste, amunicji i granatów ryczynnych. W Rotterdamie załadowano cukier czekoladę i traktory rolne, które przy pomocy blachy stalowej, można było przebrać na samochody pancerne. Ponadto na okręt wsiadło 10 hitlerowców zmieszanych w Brunałnym Domu w Rotterdamie.  
Na odnośne zapytanie hitlerowcy oś.

władzili, iż udają się do Afryki, gdzie mają założyć kolonję. Mimo, że kapitan statku zapewniał, iż udaje się na wyspy Kanaryjskie, stwierdzono, że „Optimist” kieruje się ku zachodnim wybrzeżom Afryki w okolicę przyładka Infi.

Prasa utrzymuje, że broń przeznaczona jest dla walczących z wojskami francuskimi plemion Aksa w Atlasie i wzywa władze do przeszkodzenia na czas wyładowania okrętu.

# TELEGRAMY

**PODRÓŻ KS. PRYMASA HLONDA.**  
Rzym. — Ksiądz Prymas Hlond, który brał udział w ceremonji kanonizacyjnej błogosławionego Don Bosco, wyjechał w środę do Turynu w związku z uroczystościami ku czci św. Jana Bosco. Po tygodniowym pobycie w Turynie ksiądz Prymas powróci do Polski przez Jugosławie, gdzie zatrzyma się dwa dni w Lublanie.

Wczoraj ksiądz Prymas Hlond przyjął przy Ojca świętego na specjalnej audyencji wraz z grupą księży Salezjanów polskich.

We wtorek o godz. 9 m. 30 Ojciec święty przyjął na specjalnej audyencji Polaków oraz wszystkich pielgrzymów polskich, bawiących w Paryżu.

**NA ŁONO KOŚCIOŁA.**  
Wiedeń. — „Weltblatt” donosi, że od czasu padków lutowych wrócić w świątynie na łono kościoła katolickiego aby bezwyznaniowców.

**PODRÓŻ MIN. TITULESCU.**  
Paryż. — Z Bukaresztu donoszą, że minister spraw zagr. Titulescu przed paryską swą wizytą ma zamiar udać się w dniu 10 kwietnia do Genewy, gdzie odbędzie z Litwinowem rozmowę na temat uznania Sowietów przez Małą Entantę.

Zapowiedziana na maj wizyta rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu w Paryżu została przyspieszona, tak, iż Titulescu przybędzie do Paryża jeszcze przed wyjazdem ministra Barthou do Warszawy, a mianowicie 17 b. m.

## Przed beatyfikacją

**pierwszej obywatelki amerykańskiej.**  
Chicago. — Po raz pierwszy w Chicago Trybunał Kościelny odbywa od sześciu dni — codziennie sesje w małym pogotoku szpitala „Columbus” przy Lake View ave. Nr. 2548. Trybunał ten rozprawia sprawę beatyfikacji świętoblivej Matki Francuskiej Ksawery Cabrini, zmarłej w opinii świętości w r. 1917. „Mother Cabrini” była naturalizowaną obywatelką amerykańską pochodzenia włoskiego i będzie pierwszą obywatelką Ameryki beatyfikowaną. Fakt ten żywo poruszył opinię katolicką za oceanem.

Po przesłuchaniu świadków członkowie Trybunału udadzą się do W. Park N. Y., gdzie spoczywają w kaplicy zwłoki Matki Cabrini. Tam dokonana będzie ekshumacja zwłok, celem ich zachowania od zniszczenia.

Za przyczyną świętoblivej M. Francuskiej Ksawery bardzo wiele osób doznało bark nadzwyczajny i cudów. Pomiędzy nimi cudami najbarziej uderzającymi są: uzdrowienie S. Delfiny z zakonu Misyjnego Najsw. Serca Jezusowego, po czterech ciężkich operacjach, bliskiej śmierci, w grudniu 1925 r., przywrócenie wzroku i uzdrowienie ze smiertelnej choroby małego Piotra Smitha z Nowego Jorku.

## ZGON WYBITNEGO PUBLICYSTY.

Bruxela. — Zmarł nagle jeden z najwybitniejszych przyjaciół Polski w Belgji, Ferdynand Neuray. Był to największy publicysta belgijski i jeden z najwybitniejszych polityków. Wydawał w Brukseli wany dziennik patriotyczny „La Nation Belge”. Podkreślał zawsze znaczenie Polski dla równowagi Europy i dla pokoju.

## Podziemna walka

szkulsami śledztwa w akerze Stawiskiego.

Paryż. — Podziemna walka na śmierć i życie rozpoczęła się w całej Francji za kulami śledztwa w aferach Stawiskiego i zbrodni w Dijon. Biorą w niej udział wydział bezpieczeństwa z tajemniczym detektywem Bony na czele, policjanci, wysokie osobistości polityczne oraz prasa w Paryżu i Marsylii.

Aresztowanie Carbonne'a — zwanego Venturo, oraz Spirito pod zarzutem zamordowania sędziego Prince'a, jest ohydą na komedię, zorganizowaną przez wydział bezpieczeństwa, a przedewszystkiem detektywa Bony. celem ukrycia własnych win. Sensacyjne to oskarżenie było kreacją obrzecznych sziszów, przed

którymi tysiące mieszkańców Marsylii zbierało się w czasie świąt. Na afiszach tych podpisany był deputowany z Marsylii Sabiani, który nie wahał się stwierdzić, że oskarżonego Venturo uważa nawet za swego przyjaciela.

Mimo, że poważne poszlaki zdają się świadczyć o uczestnictwie barona de Lisatz, Venturo i Spirito w morderstwie sędziego Prince'a, podali oni swoje alibi, dowodząc, że krytycznego dnia żaden z nich nie mógł znajdować się w Dijon.

Ponadto prasa potwierdza pogłoskę o istnieniu tajnego dokumentu niezmiernie wagi, obciążającego pewnego b. ministra kilku deputowanych i szereg osobistości z wydziału bezpieczeństwa. Dokument ten znajdował się w posiadaniu Venturo i on właśnie miał się stać powodem aresztowań, dokonanych przez wydział bezpieczeństwa, zanepokojony o własną skórę. Aresztowania nie przyniosły jednak oczekiwanego wyniku, gdyż w rece detektywa Bony wpadła tylko kopca dokumentu, oryginal zaś Venturo zdołał na czas ukryć w bezpiecznym miejscu.

Święta Wielkanocne nie przerwały ani na chwilę śledztwa, toczącego się w Paryżu, w Dijon i Marsylii. „Jutro dowiedzie się czegoś nowego” oświadczył wczoraj wieczór prokurator Barras dziennikarzom. Na spełnienie się tej zapowiedzi oczekują w Paryżu z godziną na godzinę.

## WRZENIE NA WYSPIE KUBIE.

London. — Z Hawany donoszą, że 200 policjantów udało się w delegacji do miasta spraw wewnętrznych, żądając odwołania komendanta policji hawańskiego Henrique Pedro. Policjanci oświadczyli, że o ile żądanie ich nie będzie uwzględnione, policja odmówi posłuszeństwa obecnemu komendantowi.

## Zamach rewolwerowy

na Bratianu.  
Bukareszt. — Dopiero obecnie wychodzi na jaw, że w Wielki Czwartek dokonano zamachu rewolwerowego na prezesa stronnictwa liberalnego Dinu Bratianu.

Bratianu w towarzystwie dwu posłów parlamentarnych jechał samochodem do Plataraesci, gdzie na wiecu miał wygłosić przemówienie.

Gdy samochód zbliżył się już do tej miejscowości, z przydrożnych krzaków jacyś nieznani sprawcy strzelili kilkanaście razy do samochodu.

Kule porobiły szczyby, przebiły w kilku miejscach karoserję, na szczęście jednak nikt z pasażerów nie odniósł rany.

Bratianu pochodzi z rodziny znanych polityków. W rządzie zamordowanego Duci był ministrem finansów. Jest on sy-

nem słynnego b. ministra finansów Vintiliu Bratianu, który również padł w swoim czasie ofiarą zamachu.

## AUSTRIA SIĘ ZBROI.

Belgrad. — Dziennik „Politika” donosi o nowych transportach materiału wojennego idących z Włoch do Austrii. W dniu 29 marca pociąg, złożony z 4-ch austriackich i 14 włoskich wagonów przybył do miejscowości Innichen.

W listach przewozowych zaznaczono, że transport zawiera części samochodowe. W rzeczywistości stwierdzono jednak, że do Austrii przewieziono kilka samochodów pancernych, oraz broń i amunicję.

## Japonia żąda od Anglii

zniesienia fortyfikacji w Singapurze.

London. — Rząd japoński wyraził przez swego ambasadora w Londynie gotowość przystąpienia do rokowań handlowych z rządem brytyjskim celem doprowadzenia drogi negocjacyjnej rządów do porozumienia, którego przemysły tekstylny obu krajów nie były w stanie osiągnąć z własnej inicjatywy. Konferencja ta odbędzie się w Londynie w maju.

Szanse jej są jednak bardzo słabe, albowiem rząd japoński zamierza z okazji tych rokowań handlowych wysunąć kwestje ściśle polityczne, od których pragnie uzależnić swoje concessje. A mianowicie rząd japoński chce zażądać od rządu brytyjskiego całkowitego zrezygnowania z bazy morskiej w Singapurze, lub co najmniej znacznego ograniczenia uzbrojenia tej bazy i wstrzymania się od wszelkiej jej rozbudowy.

Japonia wychodzi mianowicie z założenia, iż posiadanie Hong-Kongu wystarczy Wielkiej Brytanii dla ochrony handlu na Dalekim Wschodzie.

## AKCJA PRZECIWFASZYSTWA.

Rzym. — W miejscowości Ponte Stresa, na granicy wło ko-szwajcarskiej, straż graniczna włoska podczas kontroli przejeżdżających samochodów wpadła w dniu 1 b. m. na trop wielkiego przemytu literatury antyfaszystowskiej, mianowicie zatrzymano samochód niejakiego Segre Sion z Turynu, przejeżdżającego w towarzystwie Mario Levi. Podczas rewizji znaleziono ukrytych bagaż ulotek i odezw antyfaszystowskich. Segre został aresztowany. Levi zajął bieżąc na terytorium szwajcarskie. Jak się okazało, ulotki te miały być rozrzucone przed głosowaniem w dniu 25 marca. W wyniku zarządzonego dochodzenia aresztowano szereg osób, należących do organizacji antyfaszystowskiej, utrzymującej kontakt z organizacjami pokrewnymi zagranicą. Większość aresztowanych stanowią żydzi.

# Proces o defraudację pół miliona zł.

## W WARSZAWSKIEJ KASIE CHORYCH.

Warszawa. — Na wokandyje sądu okręgowego w Warszawie znalazła się wczoraj sprawa o krociowe nadużycia w Kasie Chorych.

Sprawa to dawna, gdyż sięga roku 1929. Ujawniło się wówczas, iż inkasent wydziału egzekucyjnego, Fr. Kwiatkowski, od dłuższego czasu popełniał nadużycia w porozumieniu z Mieczysławem Sochaczewskim, rachmistrzem wydz. obrachunkowego. Kwiatkowski wspólnie z Sochaczewskim przerabiali cyfry na duplikatach kwitów i mylne pozycje umieszczali w ksiązkach.

W ten sposób w ciągu 2 lat Kwiatkowski przywłaszczył sobie około 460.000 zł. Jak twierdzi, z sumy tej otrzymał Sochaczewski 150.000 zł. Sprawa się wydała, gdy po usunięciu Sochaczewskiego jego stanowisko zajął inny urzędnik.

Wykrycie nadużyć Kwiatkowskiego spowodowało popłoch w Kasie Chorych. Afera ta bowiem wykryła brak należytego nadzoru, który umożliwił popełnienie tego rodzaju nadużyć. Dla stwierdzenia wysokości zdefraudowanych sum powołano specjalną komisję.

Okazało się, że Kwiatkowski grał na wyszcigach konnych i nadużycia rozpoczął właśnie w wiosennym okresie wyszcigowym.

Wszystkie zdefraudowane pieniądze przegrał na wyszcigach, w karty i w bilard. Rachmistrz Sochaczewski w śledztwie wypierał się wszelkiej winy, twierdząc, że tylko na prośbę Kwiatkowskiego wpisał on do ksiąg sumę o 100.000 zł. większą, za co otrzymał 20.000 zł. Zapewniał zaś, że uczynił to tylko dlatego, bo Kwiatkowski twierdził, że pieniądze zgubił i w przyszłości ma je zamiar zwrócić.

Śledztwo ciągnęło się kilka lat i wreszcie wyznaczono rozprawę

Kwiatkowski przyznał się do winy. Twierdzi, iż był wyciągnięty w hazard. Zaczął bywać na wyszcigach, grać w bilard, uczęszczać do jaskiń gry... Zaczęło się od kilku tysięcy złotych, a skończyło na kilkuset. Opętany demonem gry Kwiatkowski grał partje bilardu po 200—300 zł, następnie dublował. Gdy w końcu zdawało się, że sprawa już się wykrywa, Kwiatkowski pojechał do Mińska Mazowieckiego, aby tam pożyczyc pieniądze. Zanim Kwiatkowski dojechał do Mińska, skradziono mu w wagonie te czke z zainkasowanemi świeżo 40.000 zł. Zrozpaczony wrócił do Warszawy, udał się do swego brata przed. pol. o radę. Ten nazajutrz odwiózł go do urzędu śledczego.

Wczorajszego rozprawie przewodniczył sędzia Łaszkievicz, oskarżał prokurator Kożuchowski, a bronili adwokaci: Szurlej i Gelertner. Na rozprawie oskarżeni całkowicie zmienili taktykę i przyznali się do winy w całej rozciągłości aktu oskarżenia.

Na rozprawę powołano 35 świadków, lecz wobec zupełnego przyznania się oskarżonych do winy, świadków tych nie badano.

Charakterystyczne, że mimo stwierdzenia defraudacji na sumę 410.000 zł, Kasa Chorych wytoczyła powództwo cywilne zaledwie na 70.000 zł.

Sąd po rozprawie skazał Kwiatkowskiego na 5 lat więzienia, a Sochaczewskiego na 4 lata więzienia, pozbawiając ich praw na okres lat 5. Po ogłoszeniu wyroku Sochaczewski rozplakał się...

Ponieważ obaj oskarżeni odpowiedzialnie woleli stopy, sąd na wniosek prokuratora zdecydował osadzić ich w więzieniu i nakazał natychmiastowe ich aresztowanie.

## LITWINOW SPOTKA SIĘ W GENEWIE Z TITULESCU.

Bukareszt. — Prasa donosi, że minister spraw zagr. Titulescu podczas swego pobytu w Genewie dnia 10 kwietnia, na który to termin zwolane zostało — jak wiadomo — posiedzenie przedzym konferencji rozbrojenowej, spotka się również z komisarzem spraw zagr. ZSRR Litwinowem, którego znajomości przy tej sposobności ze stanowiskiem państwa Małej Ententy w kwestji przystąpienia Unji sowieckiej do Ligi Narodów.

Jak słychać, w konferencji tej mają wziąć udział również ministrowie Benesi i Jeltic.

## PRASA RUMUNSKA I WIZYTA MIN. BARTHOU W POLSCE.

Bukareszt. — Zapowiedziana wizyta ministra Barthou w Warszawie budzi dużej zainteresowanie prasy i narodu rumuńskiego. „Adeverul” sądzi, że rozwieje ona nieuzasadnione pogłoski o rozluźnieniu w ostatnich czasach solidarności między Polską i Francją i da sposobność uzgodnienia poglądów obu państw na sprawy Europy środkowej.

Zdaniem pisma — odpreżenie stosunków między Warszawą a Berlinem może istać tylko poprzez Francję, która jest naturalnym i historycznym sojusznikiem Polski.

## Wydalanie górników polskich z Francji.

Lille. — Akcja wydalenia robotników polskich z kopalń francuskich rozszerza się w dalszym ciągu. Dotychczas wyjechało do kraju około 200 robotników, a dalsze zwalnianie postępuje w szybkim tempie, tak, że w najbliższych dniach do stanię zwolnionych jeszcze około 500 górników polskich.

Niektóre kopalnie postępują w sposób ogólny, udzielając urlopów tylko zgłaszającym się na ochotnika Polakom, inne natomiast zwalniają robotników według uznania, grożąc, iż pozostający we Francji nie otrzymają zasiłku z funduszu ubezpieczenia.

## REPRESJE LITEWSKIE WOBEC NIEMCÓW.

Kowno. — Z Kłajpedy donoszą o dalszej fali represyj w stosunku do ludności niemieckiej.

Właściciel hotelu „Zur Ostbahn” Krauwald skazany został na 1.000 litów grzywny z zamianą na 2 miesiące więzienia za niewykonanie rozporządzenia policji bez pieczętowania państwa.

Obywatelka niemiecka Kralliss i Litwinka Baltmisowa skazane zostały po 300 litów grzywny z zamianą na miesiąc więzienia za ustawienie w publicznem miejscu w Kłajpedzie swastyki hitlerowskiej. Dalej skazano dwu robotników z Kłajpedy za noszenie na ubraniu swastyki hitlerowskiej. 29 urzędników organów autonomicznych aresztowanych przed 3-ma tygodniami, skazanych zostało na dłuższe kary więzienia na mocy wyroków sądów administracyjnych.

## WYMIANA WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH Z LITWA.

Kowno. — Wymiana więźniów politycznych między Polską i Litwą nastąpi nieodwołalnie w końcu b. m. Z obu stron wymienionych będzie około 80 więźniów.

## MILJARDOWY DEFICYT BUDŻETOWY STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton. — Budżet Stanów Zjednoczonych wykazuje w pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego roku rachunkowe go deficyt w wysokości 2.542.299.000 dolarów. Rozchody wynosiły w tym samym okresie 4.848.004.000 dolarów.

## Monarchiści rosyjscy tworzą armję w Mandżukuo.

Paryż. — Rosyjska emigracja monarchistyczna ujawnia coraz większe zainteresowanie wydarzeniami na Dalekim Wschodzie. Jeden z przywódców monarchistów rosyjskich Muratow, przebywający obecnie w Charbinie, odbył szereg konferencji, poświęconych sprawie tworzenia rosyjskich formacji wojskowych, które by były wcielone do armji mandżurskiej.

W sprawie tej ujawniły się pewne tarcia. Jak się okazuje, monarchiści rosyjscy domagają się, aby nowe formacje rosyjskie obok zachowania języka rosyjskiego w komendzie posiadały również tróbarwne sztandary dawnej armji carskiej. Ze względów taktycznych mandżurskie władze wojskowe odrzuciły to żądanie, wskutek czego tworzone pułki rosyjskie będą służyć pod sztandarami Mandżukuo.

Organ monarchistów rosyjskich w Pa-

ryzu „Wzroźdzenie” donosi, że nowy cesarz Mandżurji Pu-Yi przyjął ostatnio na posłuchaniu byłego generała armii rosyjskiej, Kislicyna, który wręczył cesarzowi tradycyjnym zwyczajem rosyjskim chleb i sól, jako symboliczny dar prezydenta do tronu rosyjskiego, wielkiego Cyryla Włodimirowicza.

Moskwa. — Do Tokio przybył przywódca faszystów rosyjskich Wojszańskij z misją zorganizowania białej armii rosyjskiej w Mandżurji. W razie potrzeby armia ta miałaby walczyć po stronie japońskiej.

**SMIERC AERONAUTY.**

Paryż. — W okolicy Arras balon sferyczny w czasie wzmożenia się uderzył o przewody elektryczne, wskutek czego ładka balonu przeżyła się zbyt gwałtownie, tak, iż jeden lotnik wypadł, ponosząc śmierć na miejscu.

**ZLIKwidOWANIE ZWIĄZKU B. KOMBATANTÓW W ESTONJI.**

Ryga. — Według wiadomości, otrzymanych z Tallina, śledztwo pierwiastkowe w sprawie zlikwidowanego przez władze Związku kombatanów dobiega końca. W areszcie policyjnym znajduje się obecnie około 250 osób. W końcu kwietnia akta sprawy przekazane zostaną władzom sądowym.

W kołach prawniczych przypuszczają, że aresztowani członkowie Związku kombatanów odpowiadać będą z art. 102 k.k., który to artykuł stosowany jest również do komunistów.

**WYKRyCIE WIELKIEJ ORGANIZACJI TERORYSTYCZNEJ W JAPONJI.**

Tokio. — Japońskiej policji politycznej udało się wykryć tajną organizację terrorystyczną, która przygotowywała cały szereg zamachów na polityków japońskich oraz bankierów. 17-tu członków tej organizacji już aresztowano.

Na najbliższy termin przygotowywany był zamach na japońskiego ministra spraw wewnętrznych, podczas gdy trzykrotnie już zamachy na premiera Saito zostały w ostatniej chwili udaremnione.

**ARESZTOWANIE 25 HITLEROWCÓW W PRADZE.**

Praga. — W czasie świat Wielkanocnych policja polityczna aresztowała 25 hitlerowców, przebywających w Pradze od dłuższego czasu i „podaających się za emigrantów politycznych z Niemiec. U aresztowanych znaleziono rzekomo dokumenty, stwierdzające, iż porzucali oni w bezpośrednim kontakcie z zakonspirowanymi organizacjami narodowo-socjalistycznymi w Czechosłowacji, uprawiającymi propagandę antypaństwową.

**W sprawie zniszczenia 40,000 wrzecion w przemyśle lnianym.**

Lille. — Miejscowa opinia publiczna śledzi z żywym niepokojem sprawę likwidacji i zniszczenia wielkich fabryk lnianich Boutemy w Lannoy, założonych w roku 1925 i liczących obecnie 40,000 wrzecion, czyli dziesiątą część ogólnofrancuskiej produkcji lnianiskiej.

Korzystając z kryzysu i trudności finansowych, w jakich znalazła się ta firma, za klady konkurencyjne skupiły wszystkie wrzeciona i instalacje.

Deputowany i mer miasta Roubaix, p. Lebas, zwrócił się do prezesa ministrów z apelem o zaniechanie powyższych planów.

**NA RATUNEK ROZBITKOM.**

Haga. — Sowiecki łamacz lodów „Krasin” w drodze do bieguna północnego, do kąd udaje się na pomoc rozbitkom z „Czeluskin”, zawinął do portu rotterdamkiego, celem załodowania węgla. Na pokładzie znajduje się 157 ludzi załogi z komendantem Smirnowem. Na statku znajduje się również znany badacz polarny Jewgenom. „Krasin” z początkiem maja dotrze do zatoki Beringa, gdzie rozpocznie łamanie lodów w drodze do statku „Czeluskin”.

**16 TRUPÓW I 100 RANNYCH NA DROGACH FRANCJI.**

Paryż. — 16-tu zabitych i 100 rannych oto jest krwawy bilans katastrof samochodowych, które wydarzyły się na gościcach Francji w ciągu świąt Wielkanocnych.

**PRZYWÓDCA SCHUTZBUNDU ZBIEGŁ Z WIEZIENIA W LINZU.**

Wiedeń. — Przywódca republikańskiego Schutzbundu w Linzu, Bernacki, aresztowany za udział w rewolucji socjalistycznej, zbiegł z więzienia w Linzu z trzema członkami Schutzbundu.

Równocześnie z nim wydostał się na

wolność dwaj hitlerowcy. Schutzbundowcy zdołali przedostać się do Czechosłowacji, hitlerowcy natomiast uciekli do Niemiec. Jak słychać, w ucieczce dopomagał im strażnik więzienny, który również zbiegł.

**TURNIJ W BADEN-BADEN.**

W Baden-Baden rozpoczął się między narodowy turniej szachowy o mistrzostwo świata z udziałem Alechina i Bogolubowa.

**NOWE KORYTO DNIESTRU.**

Bukareszt. — Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi, w dolnym biegu Dniestrza, szczególnie w okolicy Bender i Tyraspolu, powstały zmiany w łozysku rzeki. Kilkaśnaś miejscowość znalazło się pod wodą.

**ZAMET W UBEZPIECZALNIACH MAJĄ POPRAWIAĆ KOMISJE LUSTRACYJNE.**

Warszawa. — Ministerstwo opieki społecznej powołało do życia 8 komisji lustracyjnych, które zajmą się kontrolowaniem działalności ubezpieczalni w całym kraju.

Komisje lustracyjne, wyznaczone dla prowincji, wyruszyły już w drogę i w ciągu 3-ch dni, a w razie potrzeby i w dłuższym terminie, zbadają ubezpieczalnie w Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Wilnie, Lwowie i Zagłębiu węglowym. Specjalna komisja powołana została do ubezpieczalni warszawskiej.

Głównym zadaniem komisji jest nawiązanie kontaktu z ubezpieczonymi oraz zbadanie metod stosowania w życiu nowej ustawy scaleniowej.

**Postanowienia ustawy przemysł. będą zlagodzone.**

Warszawa. — Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje obecnie rozporządzenie wykonawcze do ustawy przemysłowej, która wywołała duże sprzeciw wśród kół przemysłowo-handlowych i została w ostatniej chwili znacznie zlagodzona w stosunku do pierwotnego brzmienia ustawy. Prace w tym kierunku mają potrwać jeszcze przez czas dłuższy.

Jak słychać, w rozporządzeniu wykonawczym będzie dokładnie sprecyzowana kwestja wprowadzenia związków przemysłowych w przemyśle i handlu i koncesjonowania nowych gałęzi wytwórczości i wymiany.

Przewidywane też jest wydanie całego szeregu rozporządzeń wykonawczych do ordynacji podatkowej, które nadadzą istotną treść ustawie.

Organizacja gospodarce zwracają uwagę, że dotychczasowe ich doświadczenia nie wykazuje, że rozporządzenia wyko-

nawcze często sprzeczne są z ustawą względnie ograniczają jej zakres.

W związku z tem pozostają zabiegi sierkupieckie, ażeby Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie wystąpiła do ministerstwa skarbu o przesłanie do zaopiniowania samorządowi gospodarczemu rozporządzeń wykonawczych, które mają być wydane w związku z uchwaloną przez ciała ustawodawcze ustawą o ordynacji podatkowej.

**Sąd apelacyjny zmniejszył karę Ruszczewskiemu.**

Warszawa. — We wtorek po południu sąd apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie inż. Ruszczewskiego, skazanego przez sąd okręgowy na 6 lat więzienia z pobawieniem praw za nadużycia przy budowie gmachów dla ministerstwa poczty i telegrafów.

Zatwierdzając w zasadzie wyrok, sąd zlagodził Ruszczewskiemu karę do 4 lat więzienia, zaliczając mu odbyty dotychczas areszt prewencyjny. W ten sposób Ruszczewskiemu pozostaje do odsiedzenia okres 2 lat i 3 miesięcy. Decyzję co do utraty praw publicznych, honorowych i obywatelskich sąd apelacyjny utrzymał również w mocy.

Po ogłoszeniu wyroku obrońcy Ruszczewskiego zgłosili wniosek o zwolnienie oskarżonego z więzienia za kaucją. Sąd apelacyjny wniosek ten jednak odrzucił i zacydował Ruszczewskiego zatrzymania w więzieniu.

**WYPADKIE AUTOBUSOWY POD ZAKOPANEM.**

Zakopane. — W drugi dzień świąt Wielkonojczy wydarzył się w nocy wypadek autobusowy na drodze z Kuźnica do Zakopanego, skutkiem którego dwie osoby przewieziono do szpitala klimatycznego w Zakopanem.

Ofiarami wypadku są: Wacław Kamiński, słuchacz praw z Warszawy i podchorąży 14 p. p., który doznał pęknięcia pod stawie czaszki oraz skomplikowanego złamania podudzia, tak, że musiała nastąpić amputacja nogi. Drugą ofiarą jest Stanisław Raba, urzędnik warsztatów aeronautycznych z Warszawy, który doznał złamania przedramienia i zwichnięcia w stawie łokciowym. Wypadek ten wydarzył się na drodze do Kuźnica w miejscu, gdzie rozgałęzia się droga na Bystrę.

Autobus, prowadzony przez kierowcę Juliana Galicę, skutkiem głębokich wybojów na drodze został zaryzowany i uderzył bokiem karoserji o przydrożną żelazną barjerę. Jadący z boku autobusu pod chorąży Kamiński doznał złamania prawej nogi oraz został wyrzucony z wozu, jak również i jego kolega p. Raba.



cznie się asfaltowanie III Alei na przestrzony 9.500 metrów kwadr. Roboty te trwać będą około 14-u tygodni i zatrudnią do 100 ludzi. W myśl umowy firmy asfaltowej z magistratem, do robót tych zaangażowani będą w pierwszym rzędzie miejscowi robotnicy. Jedynie w wyjątkowym wypadku, gdyby się nie znalazło w mieście wykwalifikowanych robotników, firma ma prawo sprowadzić ich z innych miast.

Wreszcie w przyszły poniedziałek magistrat przystąpi do zabrukania ul. Piastowskiej na przestrzeni 3000 metrów kw. przyczem zatrudni przy tej pracy kadziesiąt ludzi.

W związku z rozpoczynającą się pracą robót brukarskich rozpoczyna się również wzmożona praca w betonowej Zawodzie, gdzie na zamówienie Magistratu wykonane będą krawężniki III Alei oraz ulic Piastowskiej, Handlowej i ul. Śląskiej.

W miarę zbliżania się wiosny roboty zwłaszcza drogowe i budowlane, przysięm coraz większe rozmiary, dając pracę pokaznej ilości bezrobotnych i łagodząc do pewnego stopnia panującą wśród nich needzę.

— **Demonstracja bezrobotnych.** W dziesięć środę rano przed gmachem Starostwa zgromadzili się znaczniejsze grupy bezrobotnych, domagając się okrzykami zatrudnienia w związku z rozpoczynającymi się robotami publicznymi. Demonstracja nie przybrała szerszych rozmiarów, policja zaś rozproszyła zgromadzonych.

— **Czy miasto pozostanie bez autobusów?** Jak nam komunikuje dyr. Cybulski, nie nastąpiło jeszcze porozumienie z Magistratem w sprawie „dalszego” kursowania autobusów miejskich. Każdy z konarhentów, a więc Magistrat i dzierżawca autobusy Tow. „Citroen”, nie chce dokładać do nierentującego się przedsiębiorstwa, to też zanosi się na to, że miasto pozostanie bez komunikacji autobusowej.

— **Kiedy odbędą się wybory do Związku Miast.** Sprawa zmiany obecnego układu zarządu Związku Miast Polskich aktualna będzie po ukończeniu wyborów do rad miejskich. — Przystępując do wreszcie odbędzie się specjalne posiedzenie Zw. M. P. dla ustalenia terminu zwołania ogólnego zjazdu miast, celem wyboru nowych władz Związku. Zjazd ten prawdopodobnie odbędzie się w końcu c. b. R. Do tego czasu będzie urzędował zarząd w obecnym składzie bez zmiany również w składzie przyczym.

**O szybsze tempo egzekucyj**

Okólnik min. skarbu. Ministerstwo skarbu wydało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik w sprawie przyspieszenia tempa egzekucyj należności nieskarbowych. Mniesterstwo skarbu, brzmii okólnik, stwierdziło, iż egzekucja należności nieskarbowych prowadzona jest przez niektóre urzędy skarbowe bardzo opieszale.

Tituly wykonawcze obcych wierzycieli po wysłaniu upomnień przez szereg miesięcy poczytywają w urzędach bez dalszego biegu, a przydziela się je do egzekucyj tylko dorywczo i to przy sposobności ściągania od danego płatnika należności podatkowych.

Taka jednostronna polityka egzekucyjna nastawiona w kierunku ściągania prawie wyłącznie należności skarbowych wywołuje silne niezadowolenie w sferach zainteresowanych wierzycieli, którzy, nie zainteresując we właściwym czasie należnymi im wpływami, często nie są w stanie spełnić powierzonych im zadań.

Zwracając uwagę na ten anomalny stan rzeczy, szkodywzięty kilka dni interes obcych wierzycieli, lecz i ogólnopaństwowym, ministerstwo skarbu z całym naciskiem podkreśla, że załatwianie

**KRONIKA**

**Częstochowa**  
5  
Kwietnia  
Czwartek

Dzisiaj — Wincencgo Fer.  
Jutro — Celestyna pap.  
Wschód słońca e godz. 5,13  
Zachód — 18,21

Kalendarz historyczny:  
Bitwa pod Sandomierzem ze Szwedami w r. 1656.

— Z I-go Urzędu Skarbowego w Częstochowie, P. inspektor Emiljan Germak, naczelnik I Urzędu Skarbowego w Częstochowie, z dnjem 1 kwietnia r. b. po wyśtużeniu lat przeszedł w stan spoczynku.

Czasowe kierownictwo I Urzędu objął p. Jerzy Starzycki, kierownik oddziału administracyjnego Izby kieleckiej.

— Z chóru katedralnego. W okresie uroczystości Wielkanocnych chóry katedralne pod dyrekcją p. J. Kowalskiego wykonały:

W Wielki Czwartek na mszy św. chór męski wykonał śpiewy chóralne i wielogłosowe w czasie udzielania Komunii św.

W W. Piątek utwory na głosy chór męski, jak Palestyny, ks. J. Surzyńskiego

W W. Piątek i W. Sobotę w godzinach wieczorowych wykonano przy grobie utwory Garbusińskiego, Chopina, Beethovena, Flaszki i inne.

Podczas rezurekcji chór męski msz Grubera części zmienne i Matutinum chóralne.

W czasie mszy, celebrowanej przez J. E. Ks. Biskupa, chór męszany wykonał mszę Goiera op. 25, z orkiestrą symfoni-

czną oraz Offertorium Terra tremuit — Nikla.

Chóry: męski i mieszany na wszystkie uroczystości wymienione stały się w komplecie, a wykonanie stało na wysokości zadania.

— Z Kroniki towarzyskiej, Dn. 3 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele parafjalnym św. Barbary ks. prof. Bogumił Kasprzak w asyście ks. prałata M. Nassalskiego i ks. mag. W. Patykiewiczza pobłogosławił związek małżeński pomiędzy lek.-dent. p. Dobrosławą Moszyńską i p. Tadeuszem Pierzgałskim, studentem U. W. wydz. Med. Wet.

**Roboty publiczne**

w Częstochowie rozpoczęły.

Od wtorku magistrat przystąpił do roboczenia robót miejskich.

Jak już donosiliśmy, miasto otrzymuje przesłała pół miliona złotych kredytu z Funduszu Pracy celem zatrudnienia bezrobotnych. Pieniądże te wpływać będą w miarę podejmowania robót względnie odpisywania kontraktów z poszczególnymi przedsiębiorstwami.

We wtorek przyjął magistrat 60-ciu robotników do plantacji miejskich. W przyszły poniedziałek przyjęta zostanie dalsza partja robotników do robót przy budowie osiedla „Mirów” oraz grupa robotników do robót przy budowie rynku na Zawodzie.

Jednocześnie w dniu 9 kwietnia rozpo-

**Wystawa Książki Polskiej-to twórczy wysiłek naszego piśmiennictwa**



KINO „LUNA”

Dziś artystyczna sensacja Dziś

WUJ MOZES

w/g powieści Szaloma Asza

NA SCENIE:

Rewja śmiechu, piosenki i tańca

Szaloma zabawa

Tadeusz Falliszewski — król płyt gramof. Lopek Boruński (mistrz szmonceuse). L. Magierówna, H. Evening oraz duet tancy: Lillian and Fred.

wniosków egzekucyjnych obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Przyspieszenie tempa realizacji obcych... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

W razie stwierdzenia na przyszłość... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Powyższy okólnik ministerstwa skarbu... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Obowiązki pracowników instytucji... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Każdy pracownik instytucji ubezpieczeniowej... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Nocne przymrozki. Po pięknych i ciepłych dniach... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Jaka pogodę będziemy mieli w kwietniu? Pierwsza dekada... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Druga dekada (od 11 do 20 kwietnia): Pogoda niniejszego okresu kształtują... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

stanowi początek okresu rozkwitania... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Trzecia dekada (od 21 do 30 kwietnia):... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąca... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Echa nadużyć podatkowych w fabryce „Lewlen”. W związku z wykryciem... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Dalsze śledztwo, prowadzone bez przerwy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Od zaproszenia ognia. W dniu 29 ub. m. o godz. 10 m. 45 we wsi Łobodno... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

W czasie patrolowania pasa granicznego... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Strzały nad granicą. Przemycnicy porzucili 10 kg. sacharyny i zbiegli.

Wszczęty pościg i oddane strzały, których celność... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Przemycnik jakkolwiek uniknął niechybnej śmierci... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Pożar w Dankowie. Dn. 2 b. m. o godz. 23-ej... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Do kogo należa? W I Komisariacie P. P. znajduje się... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Okradzenie sklepu. Jedrusiak Adolf zam. we Mstowie... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Grozi zabójstwem. Frajnowicz Berka (Berka Joselewicza 12) zameldował... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Ze skarbanki. Syzy Mizes (P. Marji 5) zameldował... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Krwawa rozprawa nożowa pod Częstochową. W ub. wtorek o godz. 17 m. 30 we wsi Ostrowy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

W Budapeszcie. 4.4. — Na Węgrzech spadły... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

— Z korytarza. Kutrzyk Antoni (Narutowicza 57) zameldował... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

— Dwa rowery kradzież. Olesiak Marcin (Aleja Wolności 50) zameldował... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Kronika sportowa

Morawska Ostrawa bje Śląsk 15:11. W Katowicach rozegrany został mecz... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Szermierze jadą w czwartek do Budapesztu. W czwartek, dn. 5 b. m., wyjeżdża... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Dziś wyjazd kawalerzystów do Rzymu i Nicei. W środę dzisiejszą wyjeżdża... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Bieg naprzelaj w Poznaniu. W Poznaniu rozegrany został międzyklubowy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Boksery Estonii w Białymstoku. W Białymstoku odbyło się spotkanie... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Nowy Jork, 4.4. — Zmarł tu w 54 roku życia arcybiskup kościoła prawosławnego... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Insull w szpitalu. Konstancyjnopól. 4.4. — Insull został umieszczony w szpitalu.

Ostatnie wiadomości

ŚMIERĆ ARCYBISKUPA PRAWOSŁAWNEGO.

Nowy Jork, 4.4. — Zmarł tu w 54 roku życia arcybiskup kościoła prawosławnego... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

Insull w szpitalu. Konstancyjnopól. 4.4. — Insull został umieszczony w szpitalu.

Zatarg polsko-czeski

Morawska Ostrawa. 4.4. — Dyrekcja kolei państwowych w Ołomuńcu poleciła... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

KATASTROFA LOTNICZA I ŚMIERĆ KONTRADMIRALA FRANCUSKIEGO. Paryż, 4.4. — W pobliżu miejscowości... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

ŚNIEGI NA WĘGRZECH. Budapeszt, 4.4. — Na Węgrzech spadły... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

KATASTROFA AUTOBUSOWA. Białogrod, 4.4. — Autobus, wiozący... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

trzy osoby zostały ciężko ranne, reszta odniosła lżejsze obrażenia.

Otwarcie uniwersytetu

Warszawskiego. Warszawa, 4.4. — Na mocy uchwały senatu... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

ZATONIECIE W MORZU. Gdynia, 4.4. — Podczas schodzenia z niemieckiego statku „Landsee”... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

TYLKO NA DWA DNI! środa 4 i czwartek 5 kwietnia rb.

pryjedzdam do Częstochowy

aby osobiście przedstawić się Publiczności... wniósł egzekucyjny obcych wierzy... wniósł egzekucyjny obcych wierzy...

PIESNIARZ WARSZAWY”

EUGENJUSZ

BODO

Towarzystwo elektryczne

OKREGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Spółka Akcyjna. BILANS PO DZIEŃ 31 GRUDNIA 1933 r.

Stan czynny: Inwestycje 14.192.218,17. Materiały w magazynach 794.095,44. Port fele 63.693,36. Finanse 30.465,51. Dłużnicy różni 553.081,21. Rachunki debetowe 125.335,45. Straty 468.914,09. Rachunki pozabilansowe 31.466. — R a z e m 16.259.269,23.

Stan bierny: Kapitał akcyjny 2.000.000. Kapitał amortyzacyjny 2.539.375,99. Wierzytelności 1.680.361,49. Rachunki kredytowe 8.065,75. Rachunki pozabilansowe 31.466. Razem 16.259.269,23.

RACHUNEK STRAT I ZYSKOW za 1933 r.

Wzrost: Saldo przeniesione z roku ubiegłego 419.681,23. Procenty, dyskonto, prowizje i t. p. 847.486,19. Sumy do zamortyzowania 37.585,58. Amortyzacja urzędów 165.571,77. Razem 1.470.324,77.

Ma: Zysk na eksploatacji 995.673,52. Różne zyski 5.737,16. Straty z lat ubiegłych 419.681,23. Straty za rok operacyjny 49.232,86. R a z e m 1.470.324,77.

LADNE SAMOTNYM meble, lustra do sprzedania. Ogłądać można: od godz. 4 — 6 po pol. Aleja Wolności 33. 4

PRZYJMĘ panienkę do pokoju z oddzielnym wejściem na parterze, Aleja Wolności nr. 52 m. 1.

ZNALEZIONY wiódek kolejowy. Zdziśława Gorzalska jest do odebrania w sfil „Gońca” za zwrotom kosztów ogłoszenia.

ZGUBIONO książkę wojkową wyd. przez PKU. Częstochowa na imię Antoniego Brandia 899

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marian Świątka. 900

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Jakób Trejłowicz. 905

2 ARANKARJE do sprzedania ośmiopiętrowe piękne i orkiestron na 27 kawałków. Wiadom. ul. 7-miu Kaminie 19, restauracja.

### „Wawrzyn akademicki” odznaka dla literatów

W ostatnim „Monitorze” ogłoszono zarządzenie ministra oświaty, ustanawiające odznaczenie „Wawrzyn akademicki” w celu wyróżnienia osób zasłużonych dla literatury polskiej.

Wawrzyn dzieli się na dwa stopnie: złoty i srebrny. Odznaczenie nadawane będzie osobom, które zasłużyły się dla literatury polskiej przez: 1) wybitną twórczość literacką, 2) wybitną działalność w dziedzinie opieki nad piśmiennictwem polskim, 3) wybitną pracę wydawniczą, organizacyjną i t. p. w dziedzinie literatury pięknej, 4) przez szerzenie zamiłowania do literatury polskiej, 5) krzewienie czytelnictwa, 6) przyczynienie się wogóle do wzrostu zainteresowania polską twórczością literacką.

„Wawrzyn akademicki” nadaje minister oświaty na wniosek Polskiej Akademii Literatury.

Jednocześnie „Monitor” ogłasza zarządzenie ministra oświaty o odznaczeniu honorowej członków Polskiej Akademii Literatury.

### Zjawiska astronomiczne w kwietniu

W zenicie zajmuje miejsce gwiazdozbiór Wielkiej Niedźwiedzicy. Południowo niebo ozdabiają gwiazdozbiory Lwa, Hydry i Panny. Niżej na horyzoncie widoczne są: Kruk, Waga oraz niewielka część widocznego na południowej półkuli Centaura. Wolarz z Arkturem, Herkules i Lutnia z Węgą zajmują zachodnią część nieba. Na północno niskim nad horyzontem wschodzi Łabędź i dołują Cefusz z Kasjopeją. Orjon skrywa się już na zachodzie, świetny Syryusz widoczny jest już bardzo blisko horyzontu. Bliźnięta i Mały Pies z Procyonem znowa zniżają się. Droga Mleczna z powodu swego niskiego położenia prawie niewidoczna. Do najciekawszych przedmiotów obserwacji należą dwa piękne roje gwiazdowe w Herkulesie, gromada gwiazd „Prasepe w Raku, pole gwiazdowe w gwiazdozbiórce Panny oraz cały szereg różnobarwnych gwiazd podwójnych. Najdogodniejsze do obserwacji będą wieczory w pierwszej połowie miesiąca, później jasne światło Księżycza utrudniać będzie obserwację.

**Planety:** Merkury niewidoczny, Wenus widoczna na rannym niebie na godzinę przed wschodem Słońca. 16 kwietnia stanie Wenus w największym oddaleniu pozornym od Słońca. Mars niewidoczny. Jowisz osiąga 8 kwietnia przeciwstawienie się Słońcu i dlatego jest obecnie najdogodniej widoczny; wschodzi o zachodzie Słońca i świeci całą noc. Na

## Walka z fałszywymi informacjami prasowymi na terenie międzynarodowym

### Sukces akcji Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

W ostatnich dniach Sekretariat Ligi Narodów oficjalnie rozesłał do wszystkich rządowych biur prasowych oraz ważniejszych organizacji prasowych państw należących do Ligi Narodów memoriał i wnioski Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w sprawie rektyfikacji fałszywych informacji prasowych; wnioski te przedłożone były przez przedstawicieli Związku Wydawców na Międzynarodowej Konferencji Wydawców oraz Międzynarodowej Konferencji prasowej, które odbyły się w Madrycie w listopadzie r. ub., wydawców polskich reprezentowali na niej: prezes Rady p. Feliks Mrozowski oraz dyrektor Związku p. Stanisław Kauzik.

Sekretariat Ligi w obszernym piśmie zwraca uwagę biur oraz organizacji prasowych na treść memoriału polskiego, jego wagę i znaczenie wniosków polskich wydawców dla umorowania międzynarodowych stosunków prasowych oraz za rządzą ankietę na temat objętego raportem zagadnienia, ponadto Sekretariat Ligi Narodów załącza sprawozdanie z posiedzenia Rady Ligi, na którym rozpatrywano wyniki konferencji prasowej w Madrycie i między innymi sprawozdanie o wnioskach polskich.

Przedstawiciel Dani, Scavenius referując na Radzie Ligi rezultaty prac konferencji Madryckiej, wspominał w rapor-

cie swoim, że jednym z najważniejszych zagadnień roztrząsanych przez tę Konferencję była sprawa rektyfikacji fałszywych informacji prasowych i że przedłożony przez Polski Związek Wydawców raport stanowi poważny w tej dziedzinie dokument informacyjny; Scavenius wyraził zdanie, że uwaga zainteresowanych organizacji prasowych winna być zwrócona na treść rezolucji uchwalonej przez Konferencję Madrycką oraz na treść dokumentu przedłożonego przez Polski Związek Wydawców.

Dalej referent zauważył, iż Rada Ligi winna z radością przyjąć do wiadomości fakt, iż został już uczyniony pierwszy krok na drodze ku realizacji postulatów wysuniętych w raporcie Polskiego Związku Wydawców, domagającego się regulowania sprawy rektyfikacji fałszywych informacji prasowych przy pomocy porozumień prasowych bilateralnych i multilateralnych. Faktem tym jest zawarcie w Madrycie przez Związek Wydawców Holandji, Polski i Szwajcarii układu w tej sprawie.

Na skutek tego referatu Scaveniusa Sekcja Informacyjna Ligi Narodów zarządziła rozesłanie do organizacji i biur prasowych memoriału polskiego wraz z protokołem wyżej omówionego posiedzenia Rady Ligi oraz zarządziła ankietę w tej sprawie.

**Dr. M. ROZEN**  
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNO LEZENIE TYLAKÓW  
II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-8

tarczy Jowisza zauważyć można z łańcucha szereg smug ułożonych względem siebie równolegle. Są to warstwy chmur tworzące się w gęstej i ciężkiej atmosferze planety. Nieodstępnie towarzyszy Jowiszowi dziewięć księżyców, z których cztery widoczne są przy najmniejszych nawet powiększeniach. Saturn wschodzi na krótko przed Słońcem.

Fazy Księżycza: 7 — ostatnia kwadra, 14 — now, 21 — pierwsza kwadra, 29 — pełnia.

Od 19 do 22 kwietnia pojawia się gwiazdy spadające Lirydy.

Zarząd P. T. P. A. komunikuje, że w Obserwatorium Astronomicznym założono nowy zegar nad wejściem zegar, który wskazywać będzie czas urzędowy. Zegar ten zakupiony został i zainstalowany przez firmę B. Glicner w Częstochowie. Obserwatorium P. T. P. A. w parku Staszica czynna jest dla publiczności w pogodne wieczory od zmroku do godz. 21.

## Z KRAJU

(-) **Kiepskie połowy morskie** tak na przybrzeżu, jak i na pełnym morzu mieli w ciągu ub. tygodnia rybacy kaszubscy. Łowiono jedynie szproty. Zapuszczane kilkadziesiąt razy dziennie niewody na łososie wzdłuż brzegów półwyspu Helskiego, wydobywano zazwyczaj puste, lub zaindywano w matni po kilka sztuk młodych łososi i drobnych flader. Bieżący tydzień pod względem połowów zapowiada się pomyślnie, gdyż dopisuje korzystny wiatr.

(-) **Manja „generalska”** Znany na gruncie Warszawy manjak, Dawid Reinhold, z pochodzenia żyd, który stał się występował w lokalach publicznych jako generał, został przed paru dniami wypuszczony z zakładu dla umysłowo chorych i ponowił swe występy. Polecił on policjantowi przy zbiegu ul. Chmielnej i Nowego Świata zatrzymać jakiegos nieznanego, o którym oświadczył, że jest zamachowcem na życie... Mussoliniego. — Onegdaj przybył w nocy do lokalu nocnego „Adria” i rozkazał wszystkim oficrom niezwłocznie... zameldować się u niego.

go. W szeregu lokalach zażądał od gospodyni okazania prawa na prowadzenie przedsiębiorstwa z... grami hazardowymi. Generali zmienił swój mundur. Mianowicie zdjął srebrne naszytki, które przewziął na czapkę. Wieczorem zaś zjawiał się na dworcu głównym z wielką walizką, polecając zarezerwować sobie przedział I klasy do Moskwy, w związku z wyjazdem na... rokowania o traktat mniejszościowy z ZSRR.

## Mordercza walka w domu złodziei leśnych.

W kolonii Jaroszy, pod Piotrkowem doszło do krwawego zajścia, które pociągnęło za sobą śmierć jednej osoby i ciężkie poranienie dwóch innych.

Tło sprawy przedstawia się następująco: Dwaj gajowi, Stan. Rogalski i Józef Błaszczyk, patrolując w okolicznych lasach, stwierdzili od pewnego czasu systematyczną kradzież drzewa. Ustaliłi oni, że kradzieży uszczuplać się bracia Władysław i Michał Kowalcowie. Gajowi udali się wobec tego... Kowalców leśm sprrowadzenia ich... posteru policji.

Kiedy weszli do mieszkań... ci schwycili za siekiery i rzucili przybitych. Stało się to tak nagłowi nie zdołali przedsięwziąć obrony.

Rogalski otrzymał tak strasznie siekiera w głowę, że padł na ziem kilku minutach skończył. Drugi cios miał Błaszczyk, który jednak mimo kiej rany nie stracił przytomności i stłił w kierunku Michała Kowalców.

W ostatniej chwili Kowalców zasłonił jego matką, Rozalją, którą kula ugodziła w brzuch. Ciężko ranna kobieta runęła na ziemię. Synowie zaś jej rzucili się do ucieczki. Obydwaj zostali wkrótce przez policję wzięci i osadzeni w więzieniu.

(-) **Młodzi amatorzy przygód** dojechali z Krakowa do Tczewa. Z Krakowa z domu rodzicielskiego zbiegli uczniowie szkół krakowskich, Jan Piątkowski, lat 11, Witold Szacht, lat 11, Józef Peiryk, lat 12, Henryk Kubiński, lat 14 i Władysław Chawliczek, lat 15, z urodzenia Czech. Do ucieczki namówił wszystkich Józef Peiryk, który zapożyczył się w pieniądze, zabierając ojcu swemu 1,010 złotych gotówki. Młodzi awanturnicy udali się pociągiem do Gdyni, skąd okratem chcieli wyruszyć w szeroki świat. Na przeszkodzie stanął im jednak radiotelegram urzędu śledczego w Krakowie, wskutek którego przytrzymało wszystkich na dworcu w Tczewie. Podczas rewizji osobistej znaleziono u Chawliczaka 561,60 zł, pochodzących z pieniędzy ojca Peiryka. O zatrzymaniu zbiegów powiadomiono urząd śledczy w Krakowie.

## O wszystkim... i o czemś jeszcze

**Długowieczność.** — Kartka kalendarza. — Droga bezpowrotna. — Fragmentki dramatu. — Inne bytowanie. — Ucieczka przed wysiłkiem. — Patentowani zbrodniarze. — Podniecenie alkoholowe.

Dłuższe lub krótsze życie poszczególnej jednostki zależy od bardzo wielu najróżnorodniejszych czynników. Odziedziczenie wad organicznych po swoich przodkach, przebywanie w tych lub owych warunkach zdrowotnych, nieszczęśliwy wypadek niewłaściwy tryb życia, silne przejęcia moralne, zwłaszcza przy słabszym charakterze, może w znacznym stopniu przyczynić się do zblźnienia chwili ostatecznego zaniku wszelkich władz żywotnych organizmu ludzkiego. I przeciwnie, zachowanie pewnych warunków, związanych z higieną ciała i ducha, unikanie gwałtownych wstrząsów i niebezpieczeństw może też chwilę oddalić. Nikt jednak nie zdoła zapewnić sobie ściśle określonej granicy lat życia. Wiemy, jak długo żyliśmy dotychczas, lecz co nas czeka w przyszłości na to nikt nam nie może dać trafnej odpowiedzi. Gruba, nieprzenikniona zasłona, nie pozwala nam dostrzec kresu tej naszej drogi przez życie. Codziennie zmuszeni jesteśmy odcierać kartkę własnego kalendarza i odrzucać ją na stronę, odrywając zaś ją, widzimy pod nią tylko jedną... chwilę obecną. Wyłania się jakby z mroku i nie poza nią nie dostrzegamy.

Idziemy wciąż naprzód. Brniemy wśród znojów, to znowu uszczelnimy po drodze jakiś kwiatek radości, iść jednak mu

simy szybko, nie mając możliwości powrotu. Musimy stawać coraz to nowy krok, choć pod nim może się utworzyć nagle czarna przepaść.

Trwanie naszego życia wobec trwania świata, a tembardziej wobec nieskończoności jest jedynie krótką chwilą, niby sen na marzenie. Wszak wiadomo, że szereg najbardziej skomplikowanych obrazów, następujących po sobie w marzeniu senem i trwających, zdawałoby się dość długo, przesuwa się właściwie w jednej chwili. Gdy poruszając się np. podczas snu, uderzymy się nogą o krawędź łóżka, może nam wówczas dopiero w blaskawicznym temple wydać się w marzeniu, że wyruszyliśmy z domu w daleką podróż, że wreszcie w podróży załatwiamy wiele najrozmaitszych spraw, dyskutowujemy, potem idziemy dalej i oto wpadamy na jakiś ostry kamień, który powoduje złamanie nogi. Silniejsze wrażenie nas budzi, stwierdzamy z ulgą stan rzeczy, czujemy jeszcze dotknięcie nogą poręczą łóżka, a przecież tej jednej krótkiej chwili tyle nam się śniło rzeczy. Ten więc długi skomplikowany sen był właściwie jedną tylko chwilą. To samo jest właśnie z życiem, czy też wogóle z czasem, w stosunku do nieskończoności.

Na scenie świata gramy tylko krótki fragmentki tego wielkiego i potężnego dramatu, w którym bierze udział wszystko co żyje, wszystko co istnieje. Zmieniają się nieustannie jego aktorzy, przesuwa się dekoracja. Rola nasza na scenie tej jest bardzo podrzędna, zupełnie dobrze wystarczy mogłoby się odbyć i bez nas. Całość dramatu nie ucierpiałaby wcale na tem, gdyby nas brakło.

A jednak każdej bez wyjątku ludzkiej

jednostce wydaje się, że świat cały dookoła niej się obraca, że jest osłą główną wszystkiego i wszystkich. Bo też przede wszystkim czuje się własne istnienie, własną osobowość. Stąd też pochodzi owo przywiązanie do życia, które sprzeciwia się uparcie wszelkiej myśli o nieodwołalnej konieczności przejścia do innego, niepodlegającego naszym doświadczeniom bytowania.

To inne bytowanie niemożliwe dla całego organizmu, jest dostępne jedynie dla istotnej zasady naszej osobowości, co filozofowie nazywają duszą. Jest ona niepodzielna i nieziszczalna. Pozbywając się organizmu, przechodzi w stan zupełnie różny od poprzedniego, nie odbiera już doznań przy pomocy dość ograniczonych zmysłów, lecz w sposób, którego podług pojęć obecnych ani zrozumieć, ani wytlumaczyć nie potrafimy.

Pragnienie czynienia dobrze i pozostawienia po sobie dobrej pamięci jest niewątpliwie przejawem duszy. Dziwna jakas nie łączą nas z przeszłymi wiekami przez wspomnienia dzieł dawnych pokoleń, jak też z następnymi po nas, którym pragniemy przekazać nasze myśli, nasze nadzieje i życzenia.

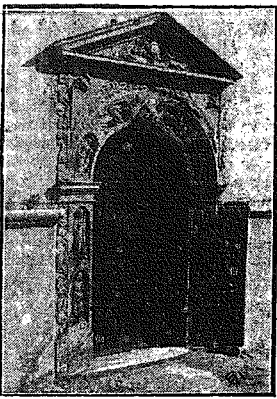
Trudno przypuścić nam nawet, że jesteśmy czemś przelotnym, jak sen, niezwiązanym ściśle z długowieczną ludzkością. Stądto przywiązanie do życia, a nawet samo pragnienie śmierci jest raczej pragnieniem odmiennego, lepszego życia. Wszak samobójstwo jest jedynie ucieczką przed męczącym wysiłkiem życiowym, nie zaś przed życiem, jakim takim. Nie silna, ale słaba wola wobec przeciwności, którym należałoby stawić czoło, daje desperatowi broń lub truciznę do ręki. Za-

two możemy przecież stwierdzić, że samo bójstwa mnożą się właśnie wśród najtrudniejszych warunków życiowych. Ochochodzą w ten sposób ludzie, którym zabrakło już energii do walki, do zdobycia sobie przebojem możliwości istnienia.

Życie jest nieocontonym darem i już sam instykt samozachowawczy przy jakimś groźnym nam niebezpieczeństwie wskazuje na jego wartość. Nietylko jednak własne życie człowiek winien cenić. Życie innych nie jest mniej warte od naszego. Jakże jednak nie szanuje się cudzego życia. Nietylko patentowani zbrodniarze z lekkim sercem dopuszczają się morderstw. Czyż gazety nie są przepelnione opisami wypadków, że się zabija kogós dla blajej przyczyny, poprostu przez brak zastanowienia, wskutek przesadnej pozornie zadrąśniętej ambicji, nawet w sferach, które zaliczają siebie do kulturalnych. I to na trzewo, a cóż dopiero mówić o stanie podniecenia alkoholowego, gdy władze umysłowe są w mniejszym stopniu sparaliżowane i wypaczone.

Alkoholizm jest jednym z największych nieszczęść ludzkości, powoduje bowiem nietylko patologiczne wpływy dziedzinne, lecz i nieobliczalne szkody moralne. Istniejące towarzystwa walki z alkoholem wiele wprawdzie robią dobrego, nie zdołają jednak wobec napotykanego oporu, wytepić go wśród dorosłych. O wie le skuteczniejsze byłoby netywłpliwie pouczenie o szkodliwości alkoholu dla młodzieży, którzy odpowiedzialno usposobiona, dorosłszy, nie używała zatrujących organizm i umysł trunków i w ten sposób po niewiele już latach sprawa alkoholu sama przez się przestałaby być aktualna.

Prof. Beta.



Piękny portal.

Portal fary w Żółkwi z pierwszej połowy XVII w. Fara utrzymana jest w stylu późnego gotyku i wczesnego renesansu.

## Ze świata

(X) **Pierwszy ksiądz z indyjskiego plemienia Arakauanów.** Biskup Gwido Beck, wikariusz apostolski Arakauanji w Chile, dokonał ostatnio aktu poświęcenia na katedrze w Santiago de Chile z plemienia Arakauanów, słynnego ze swego oporu w walce o cywilizację europejską.

(X) **Okręt-olbrzym.** Po świętach wielkanocnych wznowiona została budowa największego okrętu transatlantyckiego świata o pojemności 73,000 ton, przetrwanego w grudniu 1931 r. z powodu kryzysu gospodarczego. W tym celu angielskie towarzystwo okrętowe „Cunard Line”, do którego należy będący w budowie transatlantyk zaangażowało dodatkowo 6,000 robotników.

(X) **Komuniści w armii czechosłowackiej.** Władze bezpieczeństwa wydały oficjalny komunikat o wykryciu zakrojonej na szeroką skalę w wojsku komunistycznej akcji szpiegowskiej. Agenci bandy szpiegowskiej uprawiali również w armii propagandę wyrotową. W związku z tem przeprowadzono zgórą 200 rewizji i aresztowano około 200 osób.

(X) **Dziwactwa Nowego Świata.** Trudno przewidzieć i obliczyć dziwactwa, do jakich zdolni są Amerykanie. W Los Angeles powstała specjalna akademia... gwiżdżania. Ta wielce pożyteczna i artystyczna uczelnia powstaje pod kierownictwem

pewnej damy, która wpadła na pomysł założenia akademii, gdzie studenci kształcą się na... ptaki. Są tam klasy: słowików, kanarków, skowronków i t. p. W Nowym Yorku istnieje znów hotel dla psów. Jest to pałac, gdzie psy mają takie wygody, o jakich większość ludzi mogłaby zaledwie marzyć. Utrzymanie w takim hotelu kosztuje 5 dolarów dziennie! Gdzieindziej istnieje klinika położnicza dla kotek, urządzona z przepychem i według ostatnich wymogów weterynarii. W życiu prywatnym Amerykanów również roi się od ekscentrycznych pomysłów. Ostatnio odbył się głośny ślub w słynnym lokalu paryskim Lido. Goście, państwo młodzi i pastor nosili podczas ceremonii stroje kąpielowe. Sam obrządek odbył się... w wodzie.

(X) **Spiegłomason.** Aresztowany w związku z wielką aferą szpiegowską we Francji pułkownik Dumolin, redaktor pisma „Armee et Democratie” jest notorycznym wołnomularzem. Biuletyn tygodniowy łó paryskich z 13 lutego 1927 r. i 14 czerwca 1933 r. podaje przy nazwisku pułkownika Octave Dumoulin następujące określenie: wołnomularz 18-go stopnia propagandy pacyfistycznego Zw. kombatanów.

(X) **Małżeństwa w poszczególnych państwach.** Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące liczby małżeństw, zawartych w szeregu państw europejskich w ciągu I-go półrocza r. b. Jak wynika z tych danych, w Niemczech zawarto 252,592 małżeństw, we Francji 152,862, w Polsce 137,375, we Włoszech 132,429, w Anglii z Walią 129,397, w Czechosłowacji 57,208, na Węgrzech 35,468, w Holandii 29,265 i w Portugalii 21,284.

## Buffalo Bill poluje

Duch Buffalo Bill'a spogląda zapewne z radością zmieszana ze smutkiem na bezkresne stepy Oklahomy, gdzie pasą się na wolności stada bizonów, bo oto rząd Stanów Zjednoczonych wydał pozwolenie na otwarcie sezonu miesięcznego polowań na te żyjące już dzisiaj tylko w wielkich rezerwach krewniaki naszych żubrów. Bizony należały dawniej do licznie reprezentowanej fauny stepowej, ale Buffalo Bill i jego rodacy posuwając się wciąż dalej i głębiej na zachód, wyparli i wyteplili bizony tak, iż dzisiaj większe ich stada znajdują się tylko w rezerwach stepowych Oklahomy. Otóż na przestrzeni 10,000 hektarów mogą polować w ciągu 30 dni myśliwi, którzy otrzymali pozwolenie na ten okres. Liczba po-

zwoleń jest ściśle ograniczona, a wśród myśliwych znajdują się przeważnie zawodowi poszukiwacze i dostawcy zwierzęcy, którzy spodziewają się zarobić ładny grosz na dostawie zabitych bizonów do wielkich miast zachodu i wschodu. Pieczęć z bizona uważana jest za wielki i rzadki przysmak i ze względu na rzadkość stanowi bardzo drogie danie, dostępne tylko dla milionerów. To też wielkie restauracje i kluby nowojorskie zamówiły już zgóry pewną ilość upolowanych bizonów.

(X) **Maca w Moskwie.** Jak donosi prasa sowiecka, rada moskiewska zezwoliła na otwarczenie w Moskwie specjalnej piekarni macy, która będzie wypiekana z mąki, dostarczonej przez klientów. Za wypiek będzie pobierało się 64 r. od puda. Prócz tego z każdego puda macy pobierane będzie 30 rb. na rzecz biednych. Piekarnia będzie w stanie wypiekać około 120 pudów macy dziennie.

(X) **Katedra reumatyzmu w Leeds.** Na uniwersytecie w Leeds utworzono nową katedrę — reumatyzmu; jest to pierwsza katedra tej specjalności w Anglii. Wykładać ją został mianowany dr. Douglas Collins z Liverpool'u. Wydzielenie reumatyzmu jako oddzielnego przedmiotu wykładowego spowodowane zostało nadzwyczajnym wzrostem liczby chorych na tę przy padłość. Stąd też innowacja w Leeds.



Jeszcze jedna współniczka Stawskiego.

Na zdjęciu naszym podajemy portret angielskiej tancerki Nono, która u Suttona w Londynie zastąpiła klejnot Stawskiego, przesłane przez Romazzino, głównego wspólnika francuskiego oszustwa. Jak widać nie przenieśli się ona i na współniczki jednego z największych oszustów naszych czasów i uśmiecha się zupełnie niewinnie.

**PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENE-NEURALGIE) USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY MIGRENE NEURALGIE BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘDNIENIA BÓLE ARTRETYCZNE STAWOWE KOSTNE I T. P. PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK. ŻĄDADZIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”**

Pytanie i odpowiedź.  
— Ojciec, czy ryby śpią?  
— Oczywiście, mój chłopcze, czy nie słyszałeś nigdy o łóżyisku rzeczonym? (Le Rire).  
— Gdzie?  
— Krzyż.  
— Gdyby nie mój piesek, umarłbym dawno z głodu.  
— Tak?  
— Sprzedaliśmy go już pięć razy, a nazajutrz wracał do domu. (Le Rire).

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

**CZWARTEK, 5 KWIEŹNIA.**  
Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.  
700 Audycja poranna. 1205 Muzyka lekka z płyt. 1235 21-szy koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: orkiestra Filharmon. pod dyr. B. Wolfstala, J. Czapliski (śpiew), J. Dworakowski (skrzypce) i M. Witkomińska (akompaniament). Słowo wstępne wypowiedy p. St. Natanson. 1540 J. Bach: Kantata Wielkanocna (płyty z objaśnieniami). 1610 Odczyt p. t. „Kultura życia codziennego” wygłosi p. Z. Mianowska. 1623 Koncert solistów. Wykonawcy: H. Losakiewicz - Maliecha (sopran), T. Lucza (bas) i K. Witkomiński (wielozelca), przy fortepianie prof. L. Urstein. 1720 „Kącik dla młodzieży wiejskiej” wygłosi inż. Z. Kobylski. 1730 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze” p. t. „Idziemy do banku” wygłosi p. K. Studencki. 1750 Słuchowisko p. t. „Kupiec Wenecji” p/g Sreksipia. 1930 Odczyt aktualny. 1945 Komunikat świąteczny z Lewowa. 1948 Wiadomości sportowe. 2000 Myśli wybrane. 2002 Krótki koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symf. P. R. pod dyr. E. Zygmanna z udziałem M. Barówny (fortepian). W programie utwory Debussy, Honeggera, Chabrier, Jean Francaisse, C. Francka. 2045 Dziennik wieczorny. 2057 Transm. z Teatru „La Scala” w Medjolanie op. „Roméo i Julia” Ct. Gounoda. W tej sprawie red. Zrebowski wygłosi feljton p. t. „Wizja teatru” („La Scala” w epoce Verd’ego). Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencje, biężące omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frankiel.

**Bierz udział w życiu świata! Czytaj pismo miejscowe, które jest panoramą zdarzeń i zwierciadłem życia.**

## W poszukiwaniu ojca

Weszli do wąskiego, długiego przedpokoj, wyszcianego grubym czerwonym chodnikiem. Na początku w wejścia stało kilka drzewek w kadziach, dalej ciągnęły się wieszaki ściennie. Z prawej strony w przerwach stały lustra za nimi były drzwi, prowadzące do baru, skąd dochodził gwar licznych głosów. Tu się zatrzymał kapitan Barker po oddaniu garderoby i oczekiwał na pannę Wołydyńską, która poprawiała sobie uczesanie przed lustrem. Nagle uczył na sobie uporczywy wzrok. Odrzucił się i na tle wiśniowej portjery, oddzielającej przedpokój od sali, ujrzał młodą, piękną dziewczynę z wianką róż. W pierwszej chwili nie wiedział nic oprócz przepaścistych oczu strwożonej gazeli. Patrzył w niego z takim błagalnym pytaniem, że uśmiechnął się mimowoli. Raptem dziewczyna znikła za kotarą. Daniel Barker odwrócił głowę; zbliżyła się panna Wołydyńska.

W okragłej, stylowej sali było jeszcze bardzo mało osób. W asyście maître'a przeszli przez salę w lewy kąt i zajęli stolik za barjerą na małym podwyższeniu. Kelner podał kartę potraw i trunków. Kapitan Barker wziął oprawioną w skórę spis win, przejrzał napredce i po angielsku zwrócił się do panny Wołydyńskiej.

— Jakie wino pani woli — czerwone, czy białe?  
— Lubie wino, mister Barker, ale nie znam się na niem. Niech pan sam wybierze.

Zamówił Chateau Latour z 1901. Dyrektor z uznaniem pochylił głowę; klasyfikował gości podług zamówień wina i rzadko się mylił. Ułożenie menu kolacyjnego potwierdziło jego pierwotne spostrzeżenie, więc odeszł zadowolony, że kucharzki i dobroć wina znajdują należytą ocenę.

Panna Wołydyńska z ciekawością rozglądała się po sali.

— Tu jest ślicznie, zupełnie jak w jakiejs ładnej powieści. — Barker roześmiał się. — Wie pan, że ja czuję wprost karygodną słabość do przepychu.

— Naprawdę, czy pani się tylko tak zdaje?  
— Naprawdę. I to jest tem ciekawsze, że z drugiej strony uważam przepych za coś upiornego...  
— Nie rozumiem pani.

— Przepych zaspakaja u mnie głód wrażeń. Jednocześnie wbrew mojej woli zawsze się kojarzy z nim myśl o skrajnej niedzy. Naprzykład w tej chwili, kiedy czekamy na kolację, która z pewnością będzie w doskonałej harmonii z otoczeniem, nie mogę się pozbryć natrętnej myśli o głodnych. W samej Warszawie jest ich kilkanaście tysięcy.

Dyrektor przyniósł butelkę, owiniętą w serwetkę, własnoręcznie odorkował, nalał ćwierć kieliszka i skosztował, przy mykając oczy. Potem z zadowoleniem skinał głową i ostrożnie przelał wino do stoczerzonego koloru do kryształowego dzbanka. Wśladał za tem kelner podał kolację.

— Naturalnie to są bardzo tanie uczucia literackie — kontynuowała panna Wołydyńska swoje wywody takim tonem, jakby się usprawiedliwiała z nieco naiwnej egzaltacji — i one nie usuną bolączki socjalnej.

Do stolika podszedł dyrektor.

— Wino już odczępło, proszę szanownego pana. Wolno nalać?  
Daniel Barker skinał głową i maitre z namaszczeniem napełnił kieliszki. Gdy stawił dzbanek na miejscu, zauważył wzrok gościa skierowany w stronę sali bufetowej, w następnym momencie wzrok spoczał na nim. Spojrzał za siebie i oddalił się pośpiesznie. Za chwilę zbliżyła się do stołu dziewczyna, którą Barker widział przy wejściu na salę.

— Proszę dwie róże.

Dziewczyna położyła kwiaty na stole, wzięła pięć złotych i nie podnosząc oczu, powiedziała cicho z wyraźnym obcym akcentem:

— Dziękuję. Później przyniosę resztę. Odeszła, zanim Barker zdążył powiedzieć, że resztę może zatrzymać dla siebie.

— Jaka śliczna, rasowa dziewczyna — powiedziała panna Wołydyńska, spoglądając z niekłamnym zachwytem na odalającą się kwiatciarke.

Po skończonej kolacji kelner sprzątał ze stołu i podał kawę, którą przezorny dyrektor zamówił zawczasu.

— Dziś ma pan wygląd wyjątkowo zaadowolonego człowieka — zauważyła panna Wołydyńska. — Takim jeszcze pana nie widziałam.

— To prawda — odpowiedział Barker. — Spotkało mnie dziś wyjątkowe wydarzenie, panno Henryko. — Pomyślał o Barbarze Gwym. — Zostałem sobie wierny.

— Ma pan rację, mister Barker, to wydarzenie szczególne. W większości wypadków okazujemy brak wiary w stosunku do samych siebie.

W tejże chwili bez żadnego logicznego powodu przypomniała propozycję doktora Turnera. Rzeczywiście jak pięknie by było zwiedzić z kapitanem Bar-

kerem północne jeziora włoskie albo Hiszpanię.

— Panie kapitanie, czy to wino jest bardzo mocne?  
— Doskonale, panno Henryko.

— Strasznie grzeje — roześmiała się i wyjechała z torebki puderniczki. — Muszę się doprowadzić do porządku. To jest wino dla starszych.

— Może szklankę szampana, panno Henryko?  
— Broń Boże! Topy mnie całkiem dokończwio.

— W takim razie jeszcze filiżankę kawy?  
Nastąpiło milczenie.

— Czy mogę pani powiedzieć, co mnie absorbuje od pewnego czasu? — zapytał nieoczekiwanie Barker.

— Może mi pan wszystko mówić — odpowiedziała bez zastanowienia i skrzywiła się w duchu. Zraział ją sama niesmaczny patos tonu i gruba przesada. Zdawało się, że Barker nie zauważył tego.

— Absorbuję mnie, że pani pracuje jako pokojówka. To nie jest odpowiednie zajęcie dla pani. Poza tem niszczy pani piękne ręce.

— Rece? — Usłyszała bicie własnego serca. — Jeśli panu zależy na tem, jutro wzmówię służbę w hotelu.

Spojrzał na nią z zadowoleniem i z wdzięcznością.

— Bardzo dziękuję, panno Henryko. Oczywiście pomyślałem o rekompensacie...  
— Niewłaściwa troska, mister Barker — przerwała obrażona. — Zresztą pańska prośba jest spóźniona, bo ostatecznie postanowiłam rzucić służbę w hotelu dziś wieczór przed naszym spotkaniem.